



Księgarnie z przyszłością

2015-03-17

Jak walczyć z trendem zanikania księgarń? Jak wspierać czytelnictwo i jak promować autorskie księgarnie? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań poszukiwali uczestnicy spotkania księgarzy krakowskich z udziałem Magdaleny Sroki - Zastępcy Prezydenta Miasta Krakowa, przedstawicieli Krakowskiego Biura Festiwalowego - Operatora Programu Miasto Literatury UNESCO, Urzędu Marszałkowskiego i Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Wydarzenie odbyło się 13 marca.

Spotkanie zgromadziło liczną reprezentację najciekawszych i najprężniej działających krakowskich księgarń. Przybyli min. przedstawiciele Lokatora, Bony, Massolitu, House of Albums, De Revolutionibus, Księgarni Pod Globusem, Głównej Księgarni Naukowej i Księgarni Muzeum Sztuki Współczesnej w Krakowie. Teoretycznie ze sobą konkurują, ale w praktyce łączy ich więcej – wielka pasja do książek i troska o oddolny rozwój kultury, o miejsca gdzie fizyczny kontakt z książką i rozmowa z księgarzem-ekspertem to wciąż największe wartości.

Jak chronić i rozwijać miejsca, w których na niezobowiązującą pogawędkę ks. prof. Hellera i dr Michała Ecksteina przychodzi przeszło 100 osób, a na slajdownisku o Azji Środkowej sala pęka w szwach? W Krakowie od 2009 roku działa uchwała o zawodach chronionych. Na liście zawodów objętych prawem do preferencyjnego czynszu w ramach lokali miejskich są księgarze. Uczestnicy spotkania zastanawiali się, w jaki sposób wykorzystać możliwości dawane przez uchwałę tak, by smutne historie zamknąć „Skarbnicy”, Księgarni Hetmańskiej i Księgarni w Pałacu Spiskim z powodu problemów czynszowych więcej się nie powtarzały.

Rozmawiano też o wyzwaniach w promocji autorskich księgarń – trudnościach z dostępem do ogólnopolskich mediów, o miejskich i wojewódzkich kanałach wsparcia, o przyszłości akcji „Książka i Róża” i nowym programie Instytutu Książki pt. Schwob, skierowanym min. do księgarń. Podkreślono potrzebę powołania wspólnej organizacji komunikującej problemy księgarstwa i odbywania regularnych spotkań w możliwie najszerszym gronie tak, by marka Miasta Literatury i zawarty w programie UNESCO postulat wspierania rozwoju przemysłów książki nie był pustą deklaracją, a wspólnym działaniem w trosce o czytelnictwo i czytelnika.